BUDOWNICZY

Zeszyt 12 Grudzień 1935

FINKELSTEIN i FEHL

Lwów, ul. Słoneczna L. 47.

Telefony: 103-40, 103-41, 103-42,

Hurtowne składy żelaznych materjałów budowlanych a to: dźwigarów I i U, żelaza betonowego w sztabach i kręgach, stali „ISTEG", rur wodociągowych i gazowych, blach czarnych i ocynkowanych, gwoździ, drutów, wszelkich okuć budowlanych i td.

Sprzedaż ze składu oraz wagonowo wprost z hut po cenach konkurencyjnie niskich.

Osobny dział sprzedaży pierwszorzędnego cementu marki „GRODZIEC"

Wytwórnia wyrobów metalowych

JUL-ZA

ul. Kazimierza Wielkiego 14

wyrabia: świeczniki, okucia budowlane, mosiężne i alpakowe, a to: klamki, narożniki rękojeście, balustrady i t. p. oraz obicia bakfonowe nowoczesnych portali.

Specjalność: urządzenia metalowe do kawiarń i restauracji. Niklowanie i oksydowanie. Ceny konkurencyjne.

SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

„ASFALT"

Chorzów I. ul. Ligota Górnicza 5. - Telefon 403-65

POLECA:

wszelkie materjały budowlane: jak wapno, cement, gips, trzcinę, cegiełki glazur., flisy ścienne i tp.

blacharsko-dekarskie: papy dachowe, smołę, lepnik, blachę cynkową, dachówki i tp.

zduńskie: kafle i armatury piecowe, cegłę szamotową i tp.

instalacyjno-kanalizacyjne: wanny, umywalki, klozety, rury żeliwne, gazowe kamionkowe i tp.

PO NAJTAŃSZYCH CENACH.

ŻELAZO - BLACHA

Lwów, Piłsudskiego 12. Telef. 258-14.

wykonuje wszelkie napisy blaszane.

Na składzie piece blaszane do opalania trocinami.

WYTWÓRNIA

M. FISCHER

LWÓW, SZPITALNA 38

TEL. 57-10

ŻALUZJI STALOWYCH | KRAT ROZSUWALNYCH | ŻALUZJI AŻUROWYCH

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY ŻELAZNE JAK KONSTRUKCYJNE

SPECJALNY DZIAŁ WYROBU ŻALUZJI SKLEPOWYCH z BLACHY STALOWEJ

WSZELKIE REPERACJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ROCZNIK VII **GRUDZIEN 1935** **ZESZYT 12**

BUDOWNICZY

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN SAMODZIELNYCH BUDOWNICZYCH i KIEROWNIKÓW BUDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z. z

Adres Administracji:
Katowice, Pocztowa 16. Tel. 342-65

Cena egzemplarza 1 zł.
Abon. półrocznie 6 zł.
„ rocznie 10 zł.

Adres Redakcji:
Lwów, Sykstuska 38. Tel. 205-43

ODDZIAŁY BUDOWNICZEGO

KRAKÓW — Związek Budowniczych i Kierowników Budowy, ul. Straszewskiego 28, tel. 100-15

STAROGARD — Stowarzyszenie Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy, ul. Gimnazjalna 14, tel. 1-02.

STANISŁAWÓW — Stowarzyszenie Samoistnych Kierowników Budowy, ul. Szydłowskiego

BYDGOSZCZ — Stowarzyszenie Samodzielnych Polskich Budowniczych i Kierowników Budowy, ul. Kozietulskiego 8. tel. 1-39

PRZEMYŚL — Stowarzyszenie Uprawnionych Kierowników Budowy ul. Szopena 3.

SOSNOWIEC — Związek Kierowników Budowy Zagłębia Dąbrowskiego ul. Piłsudskiego 16, Tel. 6-01

LWÓW — Związek Zawodowy Architektów i Budowniczych Pl. Marjacki 5

KATOWICE — Związek Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kier. Budowy Rzeczp. Polskiej Z. Z. ul. Pocztowa 16

Sprawa uprawnienia do tytułu architekt.

Na odbytem posiedzeniu Wydziału Związku Zawodowego Architektów i Budowniczych we Lwowie, uchwalono wysłać do WP. Ministra Zyndram Kościałkowskiego memorjał, którego treść poniżej podajemy:

Do Pana

Marjana Zyndram Kościałkowskiego

MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

w Warszawie.

Lwowski Urząd Wojewódzki zawiadomił nas, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, decyzją z dnia 13. listopada 1935 r. Nr. SB. 28/62/14, opierając się na postanowieniach art. 71 rozp. o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341 z r. 1928, pozostawiło zażalenie nasze w sprawie używania tytułu „architekt“ z 29. sierpnia 1935, bez rozpatrzenia z braku podstawy prawnej i faktycznej do merytorycznego załatwienia sprawy.

Wedle obecnej interpretacji Władz Administracyjnych przysługuje prawo używania tytułu „architekt“ (Min. Sprawiedliw. w porozumieniu rozp. z 29/3 1935 r. Nr. SB. 27/62/7-) osobom, które ukończyły pewne wyższe uczelnie w b. państwie rosyjskiem, jak: szkołę malarstwa, rzeźby i architektury w Moskwie, politechnikę w Rydze, pozatem li tylko absolwentom wydziałów architektury na politechnikach lub równorzędnych uczelniach.

Na zapytanie Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego orzekło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego decyzją z dnia 13. maja 1933, Nr. IV-N. S 4928 ex 33, że tytuł „architekt” nie jest prawnie chroniony, gdyż ustawa w przedmiocie tytułu „inżynier“ z dnia 21. września 1922, dotyczy jedynie ochrony prawnej tytułu „inżynier“ a wobec tego niema podstawy do zabraniania posługiwania się tytułem „architekt“ osobom, posiadającym koncesję do wykonywania przemysłu budowniczego.

Także i Ministerstwo Sprawiedliwości do L. I-K, 2120/2/1-935 z dnia 21/2 1935, w odpowiedzi na pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 31/12 1934 Nr. S. B. 28/62/6 nie przeprowadza tezy — że tytuł „architekt“ jest chroniony.

Używanie tutułu „architekt“ przez koncesjonowanych budowniczych jest praktykowanym od dziesiątek lat zwyczajem nietylko u nas ale i w krajach ościennych, jak np. w Czechosłowacji, w Austrji, na Węgrzech, w Jugosławji, w Rumunji, i td.

Zwyczaj ten powszechnie znany i praktykowany przez osoby, posiadające wedle ustawy budowlanej z 1928 r. pełne uprawnienia od projektu i planu począwszy aż do wykończenia budowy włącznie bez późniejszych ograniczeń, nie wprowadza nikogo w błąd a stanowi dla budowniczych poważny kapitał zaufania w społeczeństwie, zdobyty żmudną pracą licznych pokoleń.

Niech nam wolno będzie wspomnieć na tym miejscu, że CECH BUDOWNICZY — jako część organizacji ustroju społeczeństwa miejskiego, gorliwie wypełniał z dawna powinność obywatelską, już w r. 1445 obejmuje basztę koło arsenału królewskiego, zaopatrując ją w amunicję i broń, chroniąc tę część murów miejskich; r. 1592 obejmuje basztę zupełnie zniszczoną ponownie i odbudowuje ją (Ks. cech., str. 60! i 602, lub w broszurze: „Cech budowniczy we Lwowie, za czasów polskich, do r. 1772 — napisał M. Kowalczuk, architekt cywilny, upoważniony budowniczy, dawniejszy przełożony, Lwów, 1927).

Jakże przykro czytamy dziś w 17. rocznicę dni sławy naszego Grodu z r. 1918 decyzje, nakazujące nam zaniechania używania tytułu twardym trudem szeregu pokoleń zdobywanego, decyzje rozsyłane w tych dniach do członków naszej organizacji.

Wnosimy pojedynczo odwołania przez Lwowski Urząd Wojewódzki i zanosimy niniejszem gorącą prośbę na ręce *Pana Ministra* o łaskawe rozpatrzenie i wyjątkowe uwzględnienie w imię słuszności.

(Podpisy)

Inż. IGNACY SEIDEL

Stosunek zleceniodawcy do budowniczego

Budowniczy ubiegający się o zlecenie spotyka się często — zwłaszcza ze strony klienteli prywatnej z jakąś — dość niezrozumiałą nieufnością wobec przedsiębiorstw budowlanych i wykonawców wogóle, przyczem zleceniodawcy motywują to swoje niedowierzanie twierdzeniami, posądzającemi naszych architektów nierzadko o nieumiejętność lub nadmierną chęć zysku. Właściciel, np. buduje na własny rachunek pod kierownictwem inżyniera-fachowca, niedowierza wciąż jego obliczeniom kosztorysowym, i jak z jednej strony każdy — choćby najoszczędniej kalkulowany preliminarz, wydaje mu się zbyt wygórowany, — tak z drugiej strony obawia się niedopatrzeń projektodawcy, lęka się nieprzewidzianych wydatków, tem gorszych, że w późniejszem stadjum budowy trudno się jest wycofywać, wskutek czego klient uważa, iż budowa go „wciągnęła“ w kłopoty.

Zleceniodawcy ci podają odrazu cały szereg przykładów np., że p. X budując na rachunek wydał o tyle i tyle tysięcy więcej, niż myślał początkowo, że p. Y oddawszy robotę przedsiębiorcy w. ryczałt musiał później wszystko przerabiać i naprawiać, lub wreszcie panu Z wykończono budynek o całe miesiące później niż początkowy termin opiewał i t. d.

Należy się zastanowić, czy rzeczywiście nasi inżynierowie, architekci i budowniczowie nie umieją kalkulować, kosztorysować, organizować odpowiednio, wykończyć na termin i w porządku robót im powierzonych, — czy też przyczyna niedomagań jest niezależna od nich i tkwi całkiem gdzie indziej? Ze względu na przeprowadzenie robót rozróżnić możnaby następujące grupy:

1. Budowa, wykonana ku zadowoleniu zleceniodawcy, — zarówno klient jak i wykonawca wywiązali się należycie ze swych obowiązków. — O tych domach właściciele nie wspominają, gdyż choćby były jak najliczniejsze stosunkowo, — to nie posiadają tego smutnego rozgłosu, który mają budowy wadliwe.
2. Budowa wadliwa czy niewykończona na termin z powodu nieumiejętności wykonawcy. — Są to wypadki sporadyczne, gdyż zarówno nasze ustawodawstwo, Nadzór budowlany, jak również dobrze pojęty interes własny organizacji budowniczych nakazują walkę, wykluczają i piętnują takie jednostki.
3. Niedomagania budowy pochodzą z niesumienności przedsiębiorcy. — I ten wypadek nie może być częsty, gdyż jednostki niesolidne same zagradzają sobie dalszą drogę i automatycznie powodują swoje wyeliminowanie.
4. Budowa niewykończona z winy właściciela, który przypuśćmy nie dotrzymał warunków płatności i td. Są to wypadki dość częste, lecz wkraczają one w sferę zagadnień prawnych i o nich tu mówić nie będziemy.
5. Budowa jest spóźniona lub wadliwa mimo sumiennego wykonania i należytego finansowania. — Ten wypadek jest dla nas najważniejszy i tu trzeba znaleźć źródło winy.

Tkwi ono w samym sposobie oddawania robót przez zleceniodawców i w niezrozumieniu ważności i znaczenia pracy kalkulacyjnej i projektującej architekta. — Uprzytomnijmy sobie jak odbywa się oddanie roboty. — Klient, który zastanawiał się całemi miesiącami a często dłużej czy budować czy nie, konferował niezliczoną ilość razy z inżynierem i to przeważnie niejednym, radził się znajomych, krewnych, fachowców i niefachowców, — decyduje się wreszcie pewnego dnia na budowę i wtedy — nagle każdy stracony dzień wydaje mu się nieobliczalną szkodą. — Na sporządzenie szczegółowego kosztory-

su całego objektu inżynier otrzymuje wprost niewiarygodnie krótki czas, często 48 lub nawet 24 godzin. — O wyczerpującem przekalkulowaniu i przemyśleniu projektu niema mowy, — brak czasu nie pozwala na omówienie kwestji instalacyjnych z odnośnymi specjalistami, cóż więc dziwnego, że później są niedociągnięcia, zaczyna się kucie szliców i ciągów w gotowych już murach, co wszystko oczywiście podraża i opóźnia wykonanie. Do roboty przystępuje się natychmiast — często bowiem pora roku już jest bardzo późna — i to bez odpowiedniego przygotowania, brak rysunków roboczych, brak wykazów, wszystko to robi się wprost „na kolanie“ cóż więc dziwnego, że później trzeba czasami przerabiać ze szkodą dla budowy i kosztów. Często niema czasu na poczynienie odpowiednich zamówień powiedzmy żelaza wprost z huty lub drzewa z tartaku, wskutek czego wzrastają wydatki na materjały. — Jest więc zupełnie wytłumaczonem jeżeli później powstają zgrzyty i zahamowania w kółkach tej całej maszyny organizacyjnej, jaką jest budowa*)

Zleceniodawca, który nie daje możności należytego opracowania projektu i gruntownego przygotowania budowy, stwarza sam cały szereg niepotrzebnych trudności, wywołujących przedewszystkiem szkody przedsiębiorcy, lecz również i niezadowolenie klienta. Właściciel jednak przeważnie nie zdaje sobie zupełnie sprawy z tej swojej winy, lecz przeciwnie komplikuje pracę przedsiębiorcy, wysuwając ciągle żale i pretensje.

Także przy robotach publicznych okres czasu przeznaczonego do kosztorysowania jest przeważnie za krótki. Wreszcie sama zasada oddawania zleceń najtańszemu sprzeciwia się podniesieniu poziomu wykonania, — decydować powinnaby oferta nie najniższa, lecz najrealniejsza t. j. najprawdziwiej kalkulowana, gdyż tylko solidnie kalkulowany kosztorys dać może rękojmię zadowalającego wykonania. — Nawet względy społeczne, które dla instytucyj publicznych odgrywać powinny rolę dominująca nakazują wybór oferty najrealniejszej, gdyż tendencja zleceniodawcy publicznego nie może iść w kierunku wyzyskania przedsiębiorcy, lecz przeciwnie, zapewnienia mu godziwego zysku. — Jest to i technicznie słuszne, gdyż nienależycie wynagradzana praca wykonawcy dawać będzie wyniki ujemne dla samej budowy.

Racjonalnem byłoby uwzględnienienie tej oferty, której suma jest jeszcze niższą ale najbliższą średniej ze wszystkich sum ofertowych. — Zasada najtańszej oferty, stosowana również przez osoby prywatne doprowadziła do ogólnego obniżenia poziomu wykonania, jest bowiem jasnem, że przedsiębiorca, mając ceny niskie, daje roboty najtańszemu majstrowi i rzemieślnikowi. Stąd też widzimy roboty rzemieślnicze, monterskie wykonywane przez ludzi niewykwalifikowanych, licho płatnych, terminatorów, chłopców i td., podczas gdy równocześnie czeladnicy-rzemieślnicy są bez pracy i zasilają szeregi bezrobotnych. — Czyż można się dziwić, jeżeli później przy wykończeniu ujawniają się błędy w ślusarszczyźnie, stolarce i instalacjach, lub w robotach malarskich czy posadzkowych i tp.

Tak przedstawia się sprawa, gdy klient oddaje budowę. — Często jednak właściciel po długich i żmudnych konferencjach, po otrzymaniu mnóstwa szkiców i t. d. decyduje się nie budować z jakichśtam przyczyn, niezależnych zupełnie od projektanta. — Ale rzadko klient poczuwa się do obowiązku wynagrodzenia inżynierowi tej pracy i wiedzy fachowej, która tkwi w tych wszystkich elaboratach. — Przecież lekarzowi się płaci za konsultację nawet gdy niema potrzeby dalszego leczenia, adwokat otrzymuje za poradę — także gdy nie dochodzi do procesu, dlaczego inżynier nie ma otrzymać honorarjum za swe prace wstępne — nawet gdy nie przystąpiono do budowy?

Poprostu nie ocenia się należycie pracy inżyniera jako projektanta i wykonawy, klient nie uwzględnia, że projekt wymaga dużo czasu i wiedzy; i dopiero wtedy zniknie jedno z najgłówniejszych źródeł nieporozumień między właścicielem a przedsiębiorcą, gdy zleceniodawca uświadomi sobie, że pracę i wiedzę fachową budowniczego należy ocenić, umożliwić ją, i odpowiednio wynagrodzić, ażeby mogła dać zadawalające wyniki.

*) Bardzo interesujące i fachowe omówienie tych zagadnień znajdzie czytelnik w artykule Inż. I. Chmielewskiego p. t. „System budowania u nas i w Ameryce“ zamieszczonym w „Przeglądzie Technicznym“ z dnia 20 listopada 1935.

Kredyty na rozbudowę miast

Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił podwyższyć w stosunku do roku 1935 sumę kredytów publicznych, przeznaczoną na finansowanie budownictwa z 47 miljonów na 50 miljonów zł na rok 1936.

Z ogólnej sumy kredytów budowlanych przeznaczono: na finansowanie budownictwa mieszkaniowego — 29 milj. zł., na finansowanie budownictwa robotniczego — 11 milj. zł. z czego 5 milj. zł. z Funduszu Pracy oraz 6 milj. zł. z Państwowego Funduszu Budowlanego, na akcję przygotowywania terenów pod bu-

dowę — 4 milj. zł. i wreszcze na pomoc kredytową budowlaną dla drobnego rolnictwa 6 milj. zł.

Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił ustalić oprocentowanie kredytów, przeznaczonych na finansowanie budownictwa mieszkaniowego oraz na akcję terenową na 4 proc. rocznie, z kredytów, przeznaczonych na budownictwo robotnicze, pochodzących z Państwowego Funduszu Budowlanego — na 2 proc. rocznie.

Oprocentowanie kredytów na budownictwo robotnicze, pochodzących z Funduszu Pracy ustali Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na budownictwo na wsi przeznaczono — po raz pierwszy w całokształcie planu akcji kredytowo-budowlanej — sumę 600.000 złotych.

Zasady kredytowania tego budownictwa wiejskiego i sposób rozprowadzenia kredytów na to budownictwo ustali minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Podział kontyngentów kredytowych przeprowadził Bank Gospodarstwa Krajowego między poszczególne miasta, uwzględniając potrzeby miast większych, które wykazują tendencje rozwojowe przy dużym przyroście ludności. Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił przeznaczyć z funduszów na finansowanie budownictwa mieszkaniowego sumę 500.000 zł. na miejscowości klimatyczno-uzdrowiskowe, leżące na terenie gmin wiejskich. Zasady i sposób finansowania budowli w tych miejscowościach odpowiadać będą przepisom zatwierdzonym przez Ministerstwo Skarbu na 1935 r.

W łączności z tem Bank Gospodarstwa Krajowego rozesłał już zawiadomienie do komitetów rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum, przeznaczonych na finansowanie w tych miastach budownictwa mieszkaniowego i o zasadach, jakie mają obowiązywać w roku przyszłym przy uchwalaniu przez komitety rozbudowy wniosków pożyczkowych.

W niektórych większych miastach Rzeczpospolitej na akcję rozbudowy otrzymają: Białystok—360.000 zł.. Brześć nad Bugiem 140.000 zł., Bydgoszcz 450.000 zł., Częstochowa 340.000 zł., Gdynia 3.500.000 zł., Grudziądz 175.000 zł., Kielce 250.000 zł., Kraków 1.300.000 zł.. Lublin 400.000 zł., Lwów 1,550.000 zł. Łódź 1,400.000 zł.. Poznań 1,300.000 zł., Radom 300.000 zł., Równe 180.000 zł. Sosnowiec 350.000 zł. Stanisławów 350.000 zł. Toruń 395.000 zł. Warszawa 7,250.000 zł., Wilno 250 000 zł., Włocławek 250.000 zł.

W granicach przydzielonych kontygentów komitety rozbudowy w poszczególnych miastach mogą uchwalać wnioski pożyczkowe i przesyłać je następnie do Banku Gospodarstwa Kraj. Pożyczki będą udzielane bez żadnych ograniczeń. Zarówno na budowę domów murowanych, jak i drewnianych, pierwszeństwo jednak będzie przyznawane tym budującym, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego kredytu.

Do budownictwa blokowego o kubaturze conajmniej 2500 mtr. sześć. maksymalna wysokość kredytu może wynosić do 30 procent w Gdyni, Krakowie, Lwowie, Łodzi i Poznaniu. a w Warszawie do 40 procent budowy. Dla drobnego budownictwa zbiorowego t. zn. przy jednoczesnej zabudowie całego osiedla conajmnjej 10 domkami według określonego typu 6000 zł. a miastach Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Lwowie, Krakowie i Łodzi 7000 zł. na budynek jednomieszkaniowy. Przy drobnem budownictwie indywidualnem wysokość kredytów przyznawanych na budynek jednomieszkaniowy będzie wynosić zasadniczo 4.000 zł a w Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Lwowie, Krakowie i Łodzi 5000 zł. Kwota kredytu przy budownictwie drobnem musi się mieścić najwyżej w granicach 50 proc. kosztów budowy.

Wysokość kredytów na kapitalne remonty domów o przeważającej liczbie małych mieszkań i na polepszenie ich wyposażenia przez zaprowadzenie instalacyj sanitarnych będzie mogła wynosić. do 75 proc. kosztów remontu.

Elektryczność a bezpieczeństwo ludzkie

Od wielu już lat jesteśmy świadkami ciągłego i potężnego rozwoju elektrotechniki na całym świecie. Ta, młoda stosunkowo gałąź techniki, która jeszcze sto lat temu była zaledwie w powijakach, dostarcza obecnie na całej kuli ziemskiej potężnej ilości energji, wytwarzanej w niezliczonych wielkich i małych elektrowniach.

Elektryczność dociera obecnie wszędzie. Jako niesłychanie dogodny środek transportu energji, podzielny i tani, obsługuje już prawie wszystkie dziedziny życia ludzkiego; począwszy od najobszerniejszych, jak: przemysł, kolejnictwo, telekomunikację, poprzez obsługę różnorodnych potrzeb miast, skończywszy na rolnictwie, drobnych warsztatach pracy i gospodarstwie domowem.

Zdawałoby się, że ta energja niewidzialna i bezdźwięczna, całkowicie jest przez człowieka ujarzmiona i posłusznie wypełnia te tylko czynności których od niej żądają. Tak jednak nie jest. Co jakiś czas wymyka się ona podstępnie i niespodzianie z przezna-

czonych sobie dróg, aby śmiertelnie porazić nieopatrzonego, lub przypadkiem na jej drodze stającego człowieka.

Statystyka wypadków rok rocznie notuje we wszystkich cywilizowanych państwach kuli ziemskiej, tysiące porażeń elektrycznością. I tak, biorąc lata ubiegłe wykazują nam:

Anglja	(1930) —	359	wypadków śmiertelnych
Włochy	(1928) —	230	„ „
Szwajcarja	(1930) —	111	„ „
Niemcy	(1930) —	2726	„ „

Statystyka polska, zebrana przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, opierając się na, niekompletnych zresztą danych różnych zakładów ubezpieczeń, podaje nam następujące cyfry, odnoszące się tylko do wypadków w przemyśle.

Rok: 1921, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33
Liczba wypadków: 1, 17, 12, 11, 15, 24, 51, 70, 105, 75, 58, 12. 41

Jak z powyższego widać, lata pomyślności gospodarczej były jednocześnie latami najobfitszego żniwa wypadków.

Nie na tem jednak koniec. Elektryczność dociera wszędzie. Porażenia dosięgają nietylko pracowników przemysłowych, ale i osoby prywatne, wobec czego ogólna liczba porażeń jest dużo większa.

Ileż w tej liczbie nieszczęścia, tragedji i szkody społecznej i gospodarczej. Nasuwające się tu refleksje powinny się przeobrazić w myśl pozytywną, czynną. Należy walczyć z wypadkami, które może spowodować elektryczność. Niedopuścić, aby cenne życia ludzkie ginęły niepotrzebnie.

Walka z porażeniami elektrycznością powinna być podjęta na wszystkich polach; zarówno przez zakłady przemysłowe jak i szkoły zawodowe, przez przedsiębiorców, inżynierów, wynalazców i robotników.

Instytut Spraw Społecznych
Warszawa.

Usterki instalacji elektrycznej w gospodarstwie domowem i ich niebezpieczeństwo

Wadliwości w urządzeniu elektrycznem i instalacji elektrycznej w gospodarstwie domowem, mogą stać się często powodem przykrych — a często dla życia ludzkiego niebezpiecznych wypadków.

Prąd o niskiem napięciu jaki używamy w naszych urządzeniach elektrycznych — jeśli przepływa nawet bardzo krótko przez ciało ludzkie, może działać zabójczo, jak cały szereg wypadków o tem świadczy. Dlatego pouczenie każdego mieszkańca na czem polega to niebezpieczeństwo i jak się ustrzec przed niem jest rzeczą bardzo ważną.

Porażenie prądem może nastąpić gdy ktoś:

1) dotknie się źle izolowanych przewodów, lub dwóch biegunów jakiegoś przyrządu elektrycznego,

2) dotknie się żarówki, świecznika, czajnika elektrycznego, żelazka, odkurzacza i tp. części urządzeń elektrycznych mokremi rękami, albo stojąc boso na mokrej podłodze, lub kamiennej posadzce.

3) manipuluje lub dotyka wspomnianych przyrządów lub części urządzenia wodociągowego, gazowego lub ogrzewania centralnego,

4) dotknie się lampy (zwłaszcza oprawki) lub jakiegoś przyrządu prądu silnego, mając na głowie słuchawki radjowe, lub manipulując przy aparacie radjowym, telefonicznym a nawet trzymając w ręku przycisk dzwonkowy.

Pożar grozi jeśli:

1) nastąpi zwarcie między częściami obwodu elektrycznego a w bezpieczniku zamiast właściwej wkładki (korka, stopki) znajduje się gwóźdź, drut itp.

2) żelazko pod prądem stoi na podstawie z materjału palnego.

3) żarówkę owinięto bibułą, papierem lub jakimś materjałem palnym.

4) żarówkę na napięcie wyższe wkręci się do oprawki w urządzeniu na napięcie niższe,

5) piecyk przenośny ustawi się blisko materjałów łatwo palnych (firanek i tp.)

Na co zwracać uwagę, by zapobiec powyższym wypadkom:

1) nie majstrować i nie dotykać przyrządów urządzeń elektrycznych w wypadkach wskazanych powyżej,

2) uważać by instalacja była w dobrym stanie (nie było uszkodzonych przewodników, przyrządów, połamanych oprawek w lampach i tp.)

3) bezpieczniki nie były zastępowane kawałkami drutu, gwoździ i tp. (Jeżeli w bezpieczniku na miejsce przepalonej wkładki damy nową i ta również się przepali, należy wezwać fachowca. celem ustalenia przyczyny przepalania się wkładek i dla usunięcia wady urządzenia.)

4) przyrządy grzejne, nawet żarówki nie znajdowały się zbyt blisko materjałów łatwopalnych.

Pozatem pamiętać by:

1) naprawiając coś w przyrządach elektrycznych wyłączyć je z pod napięcia,

2) nie ciągnąć za sznur tylko za wtyczkę, jeżeli zaś na przyrządzie znajduje się wyłącznik, to trzeba przy wyłączaniu prądu posługiwać się wyłącznikiem, a nie wtyczką,

3) nie nalewać wody do czajnika lub kuchni, gdy te znajdują się pod prądem.

3) wyłączyć prąd przy wkręcaniu i wykręcaniu żarówki. *I. T.*

Nowe przepisy o nadzorze policyjnym

Jak już w zeszycie ostatnim ogłaszaliśmy, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 r. nowe rozporządzenie Min. Spraw Wewn. z dnia 14 września 1935 r. o Nadzorze policyjno-budowlanym nad wykonywanymi robotami budowlanymi.

W związku z tem rozporządzeniem odbyła się w Zarządzie Miejskim miasta Lwowa konferencja zwołana przez Naczelnika Nadzoru Budowlanego p. inż. Hełm-Pirgo z delegatami Stowarzyszeń Inżynierów i Budowniczych. — Konferencji której przewodniczył p. Nacz. Nadzoru Budowlanego, brali udział p. prof. Tadeusz Wróbel, prezes Stowarzyszenia Budowniczych i Architektów we Lwowie Piotr Tarnawiecki, inż. Kogut, inż. Thorn, Radca inż. Nacz. Bud. Stankiewicz, komisarz Böhmer, komisarz Pizło.

P. Naczelnik przedstawił krótko nowe rozporządzenie i życzenia Nadzoru do kierowników i wykonawców robót, wyłaniające się z wejściem w życie nowego rozporządzenia. P. Nacz. zaznaczył, że interpretacja tego nowego rozporządzenia iść będzie jak zawsze w kierunku ułatwienia manipulacji udogodnienia wszelkich kwestji połączonych z budową, — budującym, kierownikom budowy i wykonawcom. — W dyskusji, która się wyłoniła nad poszczególnymi punktami rozporządzenia, a w szczególności nad artykułem o obowiązku zgłoszenia robót 14 dni przed ich rozpoczęciem, zaznaczył p. Naczelnik, że zwrócił się już do władz z prośbą o bliższe wyjaśnienie sposobu przeprowadzenia w życiu tego przepisu. Również dłuższa dyskusja rozwinęła się nad typem dziennika budowy, dostosowanym do przepisów nowego rozporządzenia, a czyniącym zadość względom gospodarczym budujących. Cały szereg zastrzeżen przedstawianych przez delegatów Stowarzyszeń wyjaśniany był przez p. Nacz. który w toku dyskusji oświadczył, że w pogadance którą z PP. Urzędnikami Nadzoru tj. inżynierami i komisarzami w sprawie nowego rozporządzenia miał, polecił im co wyraźnie zaznacza niewtrącanie się w samą budowę, nie pouczanie kierowników budowy „jak“ ma być robota zrobiona, a tylko ścisłe przestrzeganie wykonywania robót wedle udzielonego konsensu i zgodnie z istniejącymi ustawami i rubryka w dzienniku budowy dotycząca zlecenia Nadzoru Budowl. tylko tych rzeczy dotyczy.

Odnośne rozporządzenie przyczyni się bezsprzecznie do łatwiejszego ujęcia spraw budowlanych i zwiększenia dozoru ze strony kierowników budów, co ma duże znaczenie społeczne, szczególnie na częste wypadki nieszczęśliwe robotników zatrudnionych na budowach. Budujący i kierownicy robót budowlanych, jak również wykonawcy we własnym i społecznym interesie winni ściśle stosować się do przepisów wspomnianego rozporządzenia.

Zarząd m. Lwowa zaapelował na powyższej konferencji do delegatów poszczególnych Stowarzyszeń z prośbą o pouczenie i poinformowanie swoich członków o konieczności przestrzegania pow. rozporządzenia, gdyż rozumiejąc szczególnie ciężkie położenie materjalne w dzisiejszych czasach, nie chciałby być zmuszony do stosowania przewidzianych ustawą postanowień karnych często bardzo dotkliwych.

(Postanowienia karne i obowiązki wynikające z nowego rozporządzenia omówimy w oddzielnym artykule, Przyp. Redakcji)

Zjazd Inżynierów Budowlanych w Katowicach

Jak już poprzednio pisaliśmy II. Zjazd Inżynierów Budowlanych odbędzie się w Katowicach w dniach 15 — 17 II. b. r. Trzeci dzień poświęcony będzie na wycieczki techniczne. W Zjeździe mogą wziąć udział wszyscy, których interesują konstrukcje inżynierskie ze stali i żelbetu oraz statyka, będące jak wiadomo tematem 40 referatów zjazdowych. Referaty są już wydrukowane i rozesłane tym, którzy zgłosili uczestnictwo w Zjeździe. Dla przyjezdnych zapewniono w Katowicach tanie kwatery i utrzymanie. Dotychczasowa liczba blisko 300 zgłoszonych zapowiada, że Zjazd ten uda się w całej pełni i stanie się prawdziwą manifestacją polskiej nauki w zakresie konstrukcyj inżynierskich.

Wiadomości różne

Walka z dymem w stolicy

Pod przew. prezesa Zrzeszenia gazowników i wodociągowców R. P. inż. Rąbczewskiego, dyr. wodociągów i kanalizacji w Warszawie, odbyło się posiedzenie komisji oddymania miast, powołanej w swoim czasie przez powyższe zrzeszenie. W skład komisji wchodzą przedstawiciele różnych ministerstw i urzędów technicznych. Na podstawie referatów wygłoszonych przez inż. Korsaka Rudolfa i Rzeckiego stwierdzono, że w Warszawie największe zadymienie istnieje w zimie, albowiem zadymianie miasta spowodowane jest nietyle przez przedsiębiorstwa przemysłowe, ile przez nieruchomości z powodu niewłaściwej budowy większości palenisk domowych i ich wykorzystywania.

Inż. Korsak w referacie swym przedstawił projekt przepisów o zwalczaniu dymu w Warszawie opracowany przez urząd insp. budowl. zarządu miejskiego. Przepisy te mają na celu umożliwienie stosowania odpowiednich postanowień ustawy budowlanej.

Po ożywionej dyskusji uchwalono przesłać projekt tych przepisów do instytucyj fachowych dla uzyskania terminowej opinji (do 25 stycznia), poczem wybrana komisja w ciągu 2 tygodni uzgodni te opinje, a następnie w okresie między 10 i 15 lutego odbędzie się plenum komisji oddymania.

Ułatwienie dla ruchu budowlanego.

Duże znaczenie dla ruchu budowlanego będzie miało postanowienie dekretu z dnia 14 listopada br. nowelizującego ustawę o ochronie lokatorów.

Z dniem 1 grudnia br. jeżeli w celu przystąpienia do budowy pomieszczeń mieszkalnych konieczne jest zniesienie lub przerobienie budowli, wynajmujący może wypowiedzieć najem lokalu w 3 miesięcznym terminie, winien zwrócić lokatorowi koszty przeprowadzki w wysokości jednomiesięcznego komornego oraz zapłacić tytułem odszkodowania sumę 6-miesięcznego komornego, o ile idzie zaś o lokale do 3 izb rocznego komornego.

Poza tem, jeżeli na miejscu starej budowli ma być zniesiona nowa, powiatowe władze administracji ogólnej mogą w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych celowością odpowiedniego zabudowania, wydać orzeczenie, nakazujące lokatorom opróżnienie zajmowanych lokali w ciągu miesiąca.

Nieodzownym warunkiem do wydania takiego orzeczenia ma być zatwierdzenie planu budowlanego oraz wypłacenie lokatorowi odszkodowania. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania orzeczenia.

Strajki w przemyśle budowlanym

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego zanotowano w III. kwartale br. w Polsce 372 strajki, z czego największa ilość przypada na przemysł budowlany bo 86 strajków.

Strajkowało ogółem 49,704 robotników, z czego w przemyśle budowlanym 15,940.

Jak otrzymać ulgę w państwowym podatku dochodowym z tytułu wniesienia budowli mieszkaniowej?

W sprawie stosowania ulg w państwowym podatku dochodowym z tytułu wzniesiesienia nowej budowli mieszkalnej, wynikają liczne i częste nieporozumienia między urzędem skarbowym a płatnikiem zabiegającym o przyznanie mu ulg przewidzianych obowiązującemi przepisami. Nieporozumienia te powstają przeważnie na tle różnych wątpliwości, jakie nasuwają się niektórym Urzędom Skarbowym, przy stosowaniu ustawy o ulgach dla nowoznoszonych budowli.

W celu zapobieżenia wydawaniu wadliwych decyzyj, władze skarbowe wydały ostatnio okólnik do Urzędów Skarbowych, wyjaśniający kwestję udzielania ulg podatkowych dla nowowznoszonych budowli, wykończonych w dniu 31. III. 1933 r., przy stosowaniu omawianych ulg w zakresie państwowego podatku dochodowego.

Zgodnie z treścią okólnika, każdy płatnik, zabiegający o tę ulgę, winien dołączyć do badania zaświadczenie właściwej władzy budowlanej, stwierdzające **datę** ukończenia budowli, ogólną ilość mieszkań ogólną ilość lokali, przeznaczonych na inne cele, aniżeli mieszkalne, ogólną kubaturę użytkową budynku, oraz kubaturę użytkową części mieszkalnej budynku. Jednocześnie należy dołączyć wykaz poniesionych na budowę kosztów, zwymienieniem kwoty zużytej na budowę z dochodu miarodajnego roku operacyjnego. Należy przytem wykazać z osobna koszty budowy poniesione w każdym poszczególnym roku, jeżeli budowa domu trwała w ciągu dwóch lub większej ilości lat. Wykaz taki płatnik powinien poprzeć rachunkami, z których wynikałoby niewątpliwie, że poniesione koszty i okazane rachunki mają ścisły związek z budową.

W przypadkach jednak, gdy płatnik pozbawiony jest możności okazania rachunków, związanych z bu-

dową nowego domu, może przedłożyć zaświadczenie **właściwej władzy budowlanej,** stwierdzające wysokość kosztów budowy. Tak złożone podanie poparte wyżej podanemi wyjaśnieniami wraz z wykazem kosztów i rachunkami, nie da możności władzy wymiarowej odmownego załatwienia podania o zastosowanie ulg dla nowowznoszonych budowli.

Komunikaty

Walne Zgromadzenie Samodz. Budown. i Kierowników bud. w Gdyni

W dniu 12 grudnia 1935 r. odbyło się w Gdyni Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzynia Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy na Województwo Pomorskie.

W zebraniu wzięło udział dwudziestu kilku budowniczych i kierowników budowy z całego Pomorza [Starogardu, Wejherowa, Pucka, Grudziądza, Gdyni, Orłowa, Chełmna, Gdańska], oraz z Katowic dyrektor Związku Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy p. Kuntze.

Zagaił Zebranie i przewodniczył Prezes Stowarzyszenia p. budowniczy Pillar ze Starogardu, który po przywitaniu obecnych przedstawił powody zwołania nadzwyczajnego Zebrania.

Podniósł Prezes Pillar, że cztery najważniejsze sprawy, które dotyczą żywotnie wszystkich budowniczych i kierowników budowy, są obecnie w toku przeprowadzenia. Są to: sprawa koncesjonowania przemysłu budowlanego, sprawa kart rzemieślniczych, sprawa przymusowego Zrzeszenia Przedsiębiorców Budowlanych i sprawa nowelizacji ustawy budowlanej, Tych spraw pilnuje Związek Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy, który też czyni wszelkie zabiegi u sfer miarodajnych, by te postulaty budowniczych i kierowników budowy były jak najpomyślniej załatwione.

W końcu zaapelował Prezes Pillar do wszystkich członków, by nie zalegali z płaceniem składek do Stowarzyszenia, tembardziej, że ubiegły sezon budowlany był dla budownictwa pomorskiego dobry, jak również, starali się jednać największą ilość nowych członków, by nie było żadnego budowniczego i kierownika budowy na Pomorzu, któryby do Stowarzyszenia nie należał.

Następnie Dyr. Kuntze z Katowic omówił obszernie po kolei wszystkie poruszone przez prezesa Pillara sprawy.

Nad sprawozdaniem Dyr Kuntzego wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos wszyscy prawie obecni i w której wyjaśniono wszystkie wątpliwości, jakie który z członków Zebrania mógł jeszcze mieć.

Na zakończenie Zebrania p. budowniczy Babiński z Gdyni zreferował o nowych rozporządzeniach w dziedzinie budownictwa, a mianowicie o rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej o przepisach dotyczących przestrzegania warunków bezpieczeństwa i hygieny przy robotach budowlanych [Dz. U. R. P. Nr. 50 z 1935 r.] i Ministra Spraw Wewnętrznych o nadzorze policyjno-budowlanym nad wykonanemi robotami budowlanemi [Dz. U. R. P. Nr. 70 z 1935 r]

Związek Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy R. P.

Wyjazd delegacji do Warszawy

W dniach 5 i 6 listopada 1935 r. bawili w Warszawie delegaci Związku Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy w osobach pp. Prezesa inż. Widucha, dyr. Kuntzego z Katowic i Prezesa Arch. Tarnawieckiego ze Lwowa i odbyli szereg konferencji w Stowarzyszeniu Zawodowem Przemysłowców Budowlanych w sprawie przymusowego Zrzeszenia Przesiębiorców Budowlanych, jak również w sprawie koncesjonowania przemysłu budowlanego, w Ministerstwie Spraw Węwnętrznych również w sprawie koncensjonowania przemysłu budowlanego, w sprawie nowelizacji ustawy budowlanej, policji budowlanej i w sprawie zakazu używania przez budowniczych tytułu architekty, w Ministerstwie Sprawiedliwości w sprawie powyższego zakazu używania tytułu architekty i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie Zrzeszenia Przymusowego Przedsiębiorców Budowlanych i koncesjonowania przemysłu budowlanego.

Wszędzie znaleźli delegaci nasi bardzo życzliwe przyjęcie i zrozumienie dla poruszonych przez nich spraw i w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oświadczono im, że poruszone przez nich sprawy Zrzeszenia Przymusowego i koncesjonowania są na jaknajlepszej drodze do szybkiego już zrealizowania.

Mimo tych zapewnień Związek nasz czyni nadal wszelkie starania, by obie te sprawy zostały rzeczywiście w najbliższym czasie pomyślnie załatwione.

Sprawa naczelnej rady technicznej

Aktualna obecnie sprawa Naczelnej Rady Technicznej R. P., spowodowała Związek Techników R. P. do zwołania na dzień 29 grudnia 1935 r. do Warszawy Zjazd przedstawicieli Stowarzyszeń i Związków grupujących techników ze średniem wykształceniem.

Na Zjazd ten otrzymał zaproszenie również Związek Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy, gdyż Związek Techników chciałby wciągnąć budowniczych do wspólnej akcji, zmierzającej do utworzenia jednolitego przedstawicielstwa techników ze średniem wykształceniem.

Projekt Naczelnej Rady Technicznej przewiduje utworzenie dwóch grup głównych, a to inżynierskiej i technicznej.

Grupa inżynierska miałaby obejmować wszystkich inżynierów i w tem również inżynierów budowlanych, a grupa techniczna — wszystkich techników ze średniem wykształceniem.

Ponieważ stanowisko budowniczych w Naczelnej Radzie Technicznej jest nieokreślone, w tej sprawie Stowarzyszenia Budowniczych nie były o zdanie zapytywane, przeto Związek nasz uważał, że w Zjeździe tym delegaci naszego Związku winni wziąć udział i wypowiedzieć się.

W delegacji wzięli udział pp. Prezes inż. Widuch z Katowic, Prezez arch. Stupnicki z Krakowa, bud. Dudziński z Warszawy i dyr. Kuntze z Katowic.

Delegaci odbyli konferencje ze Związkiem Inżynierów Budowlanych, ze Stowarzyszeniem Budowniczych w Warszawie i następnie wzięli udział w Zjeździe, na którym złożyli oświadczenie, że jakkolwiek nie przesądzają obecnie i na przyszłość wspólnej pracy nad popieraniem dążeń i celów Techników R. P., na wciągnięcie budowniczych do grupy Związku Zrzeszeń Techników R. P. — organizacji świata technicznego w Polsce, ze względów zasadniczych godzić się nie mogą, a odnośnie projektu tej organizacji zajmą odpowiednie umotywowane stanowisko.

Następnego dnia, byli delegaci nasi na audjencji u b. Min. p. Kühna, który, jako przewodniczący Polskiego Związku Zrzeszeń Technicznych, organizuje tę Naczelną Radę Techniczną. Na audjencji tej przedstawił imieniem delegatów p. arch. Stupnicki z Krakowa wyczerpująco stanowisko ogółu budowniczych i kierowników budowy, zrzeszonych w Związku Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy, odnośnie do projektu Naczelnej Rady Technicznej, a w szczególności zaliczenia budowniczych i kierowników budowy do grupy techników i zapowiedział, że w sprawie zaliczenia budowniczych i kierowników budowy, jako o licealnem wykształceniu i przygotowanych do samodzielnej pracy, do grupy inżynierskiej, wniesie Związek Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy osobny memorjał.

W tej samej sprawie odbyli delegaci nasi konferencję również w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i w tych Ministerstwach zapowiedzieli wniesienie analogicznego memorjału, jak do p. Min. Kühna.

Cennik

materjałów budowlanych z dnia 15. grudnia 1935 r.

Średnie ceny targowe (orjentacyjne).

OBJAŚNIENIA: (o ile są podane osobno przy odnośnym artykule). Ceny podane są loco skład. Ceny liczone wraz z dostawą na budowę = n. b. Ceny liczone loco stacja załadowcza = l. st. z. Wagon liczony = 10.000 kg.

Poz.	Wyszczególnienie	Jednostka miary	CENA Katowice n. skład ie lub wag.	— do —	Lwów
1	Cegła dęta	1000 szt.			56·—
2	„ trocinówka	„			50·—
3	„ zwyczajna palona	„	30·—	35·—	45·—
4	„ ostro palona	„	35·—	42·—	
5	„ sort oblicówka	„	70·—	85·—	
6	„ twardo palona	„			
	„ wytrz. ciśn. 250 kg/cm	„	46·—	53·—	
9	„ pustakowa	„	38·—	45·—	
10	„ pustakowa porow.	„	50·—	60·—	
11	„ sufit. 25 × 15 × 10 (Klein	„	70·—	78·—	
12	„ sufit. 25 × 35 × 15 (Akerman)	„	180·—	220·—	
13	„ szamotowa kraj, 32/33 SK	„	100·—		
14	Piasek rzeczny . . n. b.	„	7·—	8·—	
15	„ kopalny	1 m³	4·—	5·—	3·50
16	Żwir rzeczny	1 tona	6·50	7·—	1 m³ 16·—
17	„ tłuczony	1 m³			7·50
18	Żużel wysokopiec. łam.				
19	a) podkład	1 tona			
20	b) szuter	„			
21	c) grysik	„			
22	d) piasek żużlowy	„			
23	Wapno palone zależnie od jakości	1000 kg.	16·—	20·—	30·—
24	Wapno palone . . n. b.	wagon			290·—
25	„ gaszone . . n. b.	1 m³	15·—	16·50	21·—
26	Gips murarski we work.	100 kg	5.25		4·25
27	„ sztukator				
28	a) harceński	„	14·—	17·—	
29	b) alabaster kraj.	„		18·—	
30	Cement w work. . n. b.	„	3·70	4·40	50 kg 2·90
31	Maty trzcinowe	1 m²	0·10	0·12	0·08
32	Gwoździe sufit 25×25	1 kg	0·90		1·10
33	Drut do trzcin. żarzony	„		0·80	0·80
34	„ żelazny 5 i 6 mm.		0·8)		
	w kręgach nieżarz.	100 kg	46·—	53·—	
35	Płytki kamionk.	1 m²	18·—		18·—
36	„ terrazowe	„			8·— 9·—
37	„ okładzinowe glaz.	„	13·—	17·—	16—22
38	Dreny (sączki) 2 cal.	1000 Szt.	45·—	65·—	
39	„ „ 3 „	„	100	105	
40	„ „ 4 „	„	175·—	180·—	
41	Rury kamionk. 100 mm.	1 m b	5·10	5·50	8·45
42	„ „ 150 „	„	7·50	8·00	12·70
43	„ „ 200 „	„		10·05	17·85
44	Zaprawa zasad „Terrabona	100 kg	9·40	11·20	7—11
45	Felsytyn		7·50	9·—	
46	Asfaltowa papa izolac.	1 m²	1·10	1·20	0·90
47	Rury bet. () 15 cm. n. b.	1 m b	1·50	2·—	1·10
48	„ „ „ 20 „ „ „	„	2·10	2·25	1·80
49	„ „ „ 30 „ „ „	„	3·10	2·35	2·80
50	„ „ „ 40 „ „ „	„			4·10
51	„ żel. lane asfaltow.	1 kg	0·45		
52	„ ołowiane	„	1·35		
	Do robót ciesielskich				
53	Belki sosn. ciosane	1 m³			
	10/10—16/18 — 3 — 5 m. dł.	„	50·—		27·—
54	6 „ „	„	58·—	65·—	33·—
55	16/16—16/18 — 7 — 8 „ „	„			42·—
56	„ „ — 9 — 12 m dł.	„			43·—
57	18/21—21/24 „ „ „				43·—

Poz.	Wyszczególnienie	Jednostka miary	CENA Katowice na skł dzie lub wag.		Lwów
57	Deski podł. na pióro i wpust 5/4	1 m²	80·—	85·—	2·10
58	Deski sos 19 — 26 mm.	1 m³			36·—
59	„ „ bud. 33—80 „	„	56·—	62·—	37·—
60	„ „ stolarskie nieobrzyn. I i II kl.	„			80·—
61	Deski smerek. obrzyn. I i II. kl.	„			80·—
62	Deszczułki dębowe I kl	„	6·50	7·50	6·—
63	„ parkiet. II „	„	5·50	6·—	5·—
64	„ „ III „	„			4·—
	Żelazo i okucie				
65	Żelazo do bet. okrągłe	100 kg			33·—
66	„ „ „ składow.				
67	„ w kręg.		310·—		38·—
68	„ profil. cena zas. do Nr. 24 skład	1 tona	320·—		
69	Ponad Nr. 24 skład.	„	380·—		
70	Walcówka w wiązkach cena zas.	„	—·—		
71	Bednarka	„	380·—		
72	Gwoździe	100 kg	50·—	70·—	53·—
	Do robót zduńskich				
73		1 szt.			0·55—·65
74	Kafle kolor kraj. ciemn.	„			0·70—·90
75	„ „ „ jasne	„	0·75	0·85	0·70
76	„ „ „ kuch.	„			
77	„ I kl. białe polerow.	„	—·—		
78	„ szmelcowe	„	1·—	1·35	
79	Kwadratele	„	50% droż. od kafli		
80	Narożniki	„			—·14
81	Cegła szamot. kraj.	„			
82	Drzwiczki hermet. palen.	garnitur			
83	„ żelazne				6·—
84	„ niklowane	„			11·—
85	1 ruszt. lany	15/21 szt			0·80
86	Płyty kuchenne	100 kg			—
87	Pieczarnik zwykły	1 szt.			9·—
88	„ lepszy				11·—
89	Kociołek z blachy z frontem miedzianym	„			7·50
90	Futerał	„			6·—
91	Opaski kuchenne kute	„			13·—
92	Lufcik kuchenny	„			0·50—1·—
93	Rura dymowa z kolan	„			3·50
94	Wentylator żaluzjowy	15/15			2·50
95	„ „	15/30			3·25
96	Garnitur paleniskowy	“			7·50
97	Drzwiczki ku h. lane	“			2·50
98	1 wycior komin pojed.				1·50—2·30
99	„ „ „ podw.				2·00—2·50
100					
	Do robót szklarskich				
101	Szyby do 2 mm. 4/4 III	1 m²	2·30		2·70
102	„ „ 3 „	„	8·—	9·—	7—9
103	„ „ 4 „	„			11·—
104	Ornamentowe				10·—
105	(w wielkości 50/150 wraz z oszkleniem liczone w świetle futryny zwykłe 2 m²				3·50
106	Prążkowane 6 mm.				12—16
107	(wraz oszklenie świetlni dachowych w żelazie i tp. osobna dopłata)				13—16

Ceny Katowickie podawane na podstawie cennika zatwierdzonego przez Izbę Handl. Przem w Katowicach.

Poz.	Wyszczególnienie	Jednostka miary	CENA Katowice na składzie lub wag		CENA Lwów (10 m²)
	Materjały dekarskie				
108	Blacha pocynkowana i lakierowana . .	1 kg.	0·86	0·88	0·80
109	„ cynkowa	1 kg	1·90		3·60
110	Papa Nr. 200	7 m²	2·85	3·—	4·50
111	„ „ 150	„	3·25	3·50	6·65
112	„ „ 125	„			7·25
113	„ „ 100	„	4·30	4·8)	8·60
114	„ „ 80	„		6·—	
115	Dachówka karpiówka 1 kl. .	1000 szt.	100·—		110·—
116	„ kliny	1 szt.	0·20		0·70
	„ felcow	„	100·—		
117	Gąsior dachówk. masz. . .	„			
118	Gwoździe papowe . . .	1 kg		1·—	
119	Dachówka cement. 22 szt.				
120	na 1 m²	1000 szt	135·—		
121	Gąsior cementowy . . .	1 szt.		0·90	

Poz.	Wyszczególnienie	Jednostka miary	CENA Katowice na składzie lub wag		CENA Lwów
	Materjały różne				
122	Smoła gaz. preparow. . .	100 kg	18·—	20·—	
123	Asfalt kraj. (sztuczny) . .	„	20·—		
124	Gudron krajowy	„	19·—	21·—	
125	Lepnik krajowy	„	20·—	21·—	24·—
126	Karbolineum	„	35·—		
127	Kit do papy	„	40·—	45·—	
128	„ „ rur i muf	„			
129	Kreda szlamowa	1 kg	0·08		
130	Klej stolarski	„	1·65		0·07
131	Wodochron	100 kg			120·—
132	„ D.	„			100·—
133	Szczelnit	„			310·—
134	„ PS.	„			260·—

Czas odnowić przedpłatę.

Zlecenie

Zamawiam...... niniejszem w Czasopiśmie „Budowniczy"
abonament roczny w cenie . . . zł. 10·—
„ półroczny „ . . . . „ 6·—
łącznie z kosztem przesyłki.

Oraz inseratów wielkości .... stronicy*, po cenie netto zł. .... razy..............................
ogłoszenie zamieścić w dziale — w tekście — za tekstem o treści (jak załącznik)

Należytość powyższą uiścimy: równocześnie z zamówieniem wpłacamy zł. ....po wykonaniu zamówienia wpłacimy resztę natychmiast po nadesłaniu r-ku i egzempl. dowodowego.

....
podpis (i pieczątka)

CENY OGŁOSZEŃ: 1 stronica . . . . . . 200·— zł.
1/2 „ . . . . . . 100·— „
1/4 „ . . . . . . 50·— „
1/8 „ . . . . . . 30·— „

*) niepotrzebne skreślić.

Omyłki które nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administrację do powtórzenia.
Nie przyjmujemy odpowiedzialności za zniszczenie klisz.

Nakładem Związku Stowarzyszeń Samodzielnych Budowniczych i Kierowników Budowy Rzeczypospolitej Polskiej Z z. w Katowicach

REDAKCJA BUDOWNICZEGO
Inż. archit. JÓZEF THORN
Lwów, ul. Sykstuska 38 — Telefon 205-43

Odbito w drukarni Kupieckiej, Lwów, Pasaż Hausmana 5 — Telefon Nr. 234-62